

Danuta Wawiłow.

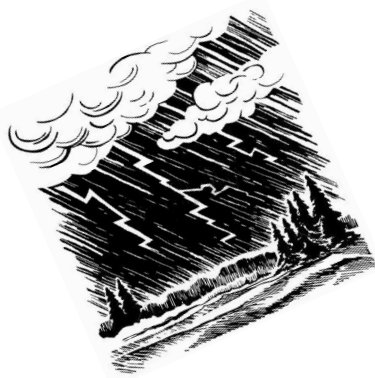
Jak tu ciemno

Jak tu ciemno!
Jak tu ciemno!
Mama, mama,
Posiedź ze mną!



Za firanką ktoś się chowa,
czarne skrzydła ma jak sowa.
Popatrz, popatrz, tam wysoko
świeci w mroku jego oko!
Czy on tutaj nie przyleci?
Czy on nie je małych dzieci?
Mama powiedz mu: "A kysz!"
Mama, śpisz?

Jak tu ciemno!
Jak tu ciemno!
Tata, tata,
Posiedź ze mną!



Tam za oknem wiatr się gniewa,
krzyczy, gwizdże, szarpie drzewa.
A jak ścicha, zaraz słysząc,
jak coś w rurze głośno wzdycha.
Czy to coś, co mieszka w rurze,
to jest małe? Albo duże?
Tata może to jest mysz?
Tata, śpisz?



Jak tu ciemno!
Jak tu ciemno!
Kto posiedzi
teraz ze mną?

Wiem! Pod kołdrę głowę schowam!
Będę dziuplę miał jak sowa,
będę norkę miał jak chomik,
będę miał swój własny domek!
Będę domek miał malutki
i cieplutki, i mięciutki...

Jak tu ciemno!
Jak tu fajnie!
Śpię...

